

Sygn. akt I ACa 317/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Edyta Buczkowska-Żuk
Sędziowie:	SSA Ryszard Iwankiewicz (spr.) SSA Artur Kowalewski
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Goltsche

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa A. G. (1)

przeciwko (...) Centrum Onkologii w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 14 listopada 2013 r., sygn. akt VIII GC 329/11

I. oddala apelację,

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Artur Kowalewski Edyta Buczkowska-Żuk Ryszard Iwankiewicz

Sygn. akt I ACa 317/14

UZASADNIENIE

Powódka A. G. (1) wniosła o zasądzenie od (...) Centrum Onkologii w S. kwoty 135.628,26 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2010 r. wraz z kosztami postępowania. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że dochodzona pozwem kwota stanowi wynagrodzenie za roboty budowlane wykonane w czasie, gdy powódka pełniła funkcję lidera i za które wystawiła fakturę VAT nr (...), obciążając nią inwestora na mocy porozumienia z dnia 24 stycznia 2011 r. dotyczącego warunków zmiany lidera konsorcjum.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 12 grudnia 2011 roku w sprawie VIII GNc 388/11 Sąd Okręgowy w Szczecinie uwzględnił powództwo.

Pozwany (...) Centrum Onkologii w S. zaskarżył ww. nakaz zapłaty w całości, domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu. Wskazał na brak podstaw faktyczno-prawnych do wystawienia faktury nr (...), oraz zaznaczył, że otrzymał od konsorcjum porozumienie z dnia 25 stycznia 2011 r., które przewidywało, że inwestor będzie się rozliczał z nowym liderem.

Wyrokiem z dnia 14 listopada 2013 r., sygn. akt VIII GC 329/11, Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo oraz zasądził od powódki A. G. (1) na rzecz pozwanego (...) Centrum Onkologii w S. kwotę 3.617 zł tytułem kosztów procesu.

Orzeczenie tej treści Sąd I instancji wydał po dokonaniu ustaleń faktycznych, z których wynikało, że w dniu 7 października 2009 roku (...) Centrum Onkologii w S. - jako inwestor - zawarło umowę nr (...) z wykonawcą - konsorcjum, które tworzyły: A. G. (1) prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) A. G. (1) w M. oraz Przedsiębiorstwo (...) spółka akcyjna w S.. Na wstępie umowy nr (...) oznaczono A. G. (1) jako „lidera konsorcjum” oraz spółkę (...) jako „uczestnika konsorcjum” i wskazano, że wykonawca - konsorcjum reprezentowany jest przez A. G. (1). Umowa została zawarta na podstawie postępowania w sprawie udzielenia zamówienia publicznego prowadzonego w trybie przetargu nieograniczonego nr (...). W § 8 strony ustaliły, że zamawiający zapłaci wykonawcy wynagrodzenie ryczałtowe netto w wysokości 2.841.274,62.zł z podatkiem VAT (brutto 3.466.355,04 zł). W § 8 pkt 3 zastrzeżono, że wykonawca zobowiązany jest na żądanie zamawiającego do wykonania ewentualnych robót dodatkowych lub zamiennych rozliczonych według stawek tam określonych. W § 9 zapisano, że rozliczenie za wykonanie robót będzie następować fakturami przejściowymi zgodnie z harmonogramem rzeczowo-finansowym, stanowiącym załącznik nr 1 do umowy. Podstawę do wystawienia faktury przejściowej stanowi protokół wykonania robót podpisany przez przedstawiciela zamawiającego, inspektora nadzoru inwestorskiego i kierownika budowy. Rozliczenie końcowe nastąpi po zakończeniu robót i ich odbiorze na podstawie protokołu końcowego. Wartość wszystkich prac określono łącznie na kwotę 2.841.274,62 zł. Termin wykonania robót etapu I wyznaczono na okres 09.2009 r. - 06.2010 r., natomiast etapu II na okres 07.2010 r. - 05.2011 r.

Dalej ustalał Sąd, że A. G. (1) przystąpiła do realizacji umowy, wystawiła w związku z tym sześć faktur VAT. Wystawienie każdej z nich było poprzedzone sporządzeniem protokołu wykonania robót (według wzoru stanowiącego załącznik do umowy), który był podpisywany przez przedstawiciela zamawiającego wskazanego w § 5 umowy - kierownika działu technicznego M. C. oraz przez inspektorów nadzoru inwestorskiego. Należności z sześciu wymienionych faktur zostały przez inwestora zapłacone A. G. (1). W dniu 3 marca 2010 r. został zawarty aneks nr (...). W trakcie realizacji prac objętych umową (...) Centrum Onkologii zwracało się do A. G. (1) o respektowanie ustaleń umownych oraz ustaleń dokonywanych na spotkaniach koordynacyjnych. Wzywano także do usuwania uchybień, wskazywanych w poszczególnych pismach. W piśmie z dnia 18 listopada 2010 r. R. C. w imieniu A. G. (1) poinformował (...) Centrum Onkologii o tym, że nastąpiła zmiana kierownika budowy na A. K. (1).

Sąd nadto ustalił, że (...) Centrum Onkologii w piśmie z dnia 29 grudnia 2010 roku, kierowanym do Konsorcjum: A. G. (1) oraz spółki (...), oświadczyło, że na podstawie art. 635 k.c. odstępuje od umowy nr (...). Jako przyczynę odstąpienia wskazano opóźnienia w wykonaniu umowy w stopniu uniemożliwiającym zakończenie podjętych przez konsorcjum zobowiązań w umówionym terminie. Zaznaczono, że aktualne opóźnienie w realizacji I etapu w stosunku do harmonogramu umownego wynosi około siedmiu miesięcy. Jednocześnie w związku z odstąpieniem od umowy (...) Centrum Onkologii obciążyło konsorcjum karą umowną w wysokości 568.254,92 zł, zgodnie z § 14 ust. 1 pkt 1.1 lit c. umowy. W dniu 4 stycznia 2011 roku odbyło się spotkanie przedstawicieli trzech podmiotów, które zawarły umowę nr (...). W notatce zaznaczono, że spotkanie zainicjował R. C. - przedstawiciel lidera konsorcjum i dyrektor firmy (...) oraz prezes zarządu spółki (...) R. Z. w związku ze złożeniem przez (...) Centrum Onkologii oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Dalej w notatce zapisano, że ze względu na brak porozumienia i postawę „głównego winowajcy” - firmy (...) - rozmowy zostały przerwane. Następnie zapisano, że kontynuując rozmowy - bez obecności przedstawicieli firmy (...) - stwierdzono, że tylko zmiana lidera konsorcjum jest jedyną realną szansą na rozpatrzenie przez (...) Centrum Onkologii możliwości wycofania się ze złożonego oświadczenia. Zapisano również, że dalsza realizacja

umowy z tak nierzetelną firmą, jak (...), nie ma żadnego sensu. Ustalono, że spółka (...) podejmie w terminie około tygodnia, próbę umownej zmiany lidera konsorcjum i dalszego prowadzenia budowy w sposób eliminujący dalsze problemy wynikające z nierzetelności firmy (...). W przypadku braku takiego porozumienia zostanie przeprowadzona inwentaryzacja prac oraz ich rozliczenie finansowe przy uwzględnieniu zajęć komorniczych, dokonanych przed odstąpieniem od umowy, oraz kary umownej wynikającej z faktu odstąpienia z winy wykonawcy. A. G. (1) jako lider konsorcjum w piśmie z dnia 13 stycznia 2011 roku - ustosunkowując się do oświadczenia o odstąpieniu od umowy - uznała to odstąpienie za nieuzasadnione. Pismem z dnia 24 stycznia 2011 roku (...) Centrum Onkologii wyznaczyło termin przeprowadzenia inwentaryzacji na dzień 26 stycznia 2011 roku.

Z kolejnych ustaleń Sądu wynikało, że zgodnie z ustaleniami dokonanymi na spotkaniu w dniu 4 stycznia 2011 roku przedstawiciele spółki (...) podjęli próbę zawarcia porozumienia z A. G. (1), mającą na celu zmianę lidera konsorcjum. W dniu 24 stycznia 2011 roku sporządzony został pisemny projekt porozumienia pomiędzy spółką (...) a A. G. (1). Otrzymała ona ten projekt drogą elektroniczną, w postaci zeskanowanego obrazu podpisanego przez prezesa zarządu spółki (...) B. Z., jednak nie odesłała go do spółki (...) ze swoim podpisem. W dniu 25 stycznia 2011 roku doszło zaś do sporządzenia kolejnego, innego dokumentu (...), opatrzonego datą 25 stycznia 2011 roku i podpisanego przez A. G. (1) i B. Z. - prezesa zarządu spółki (...). W § 1 porozumienia strony zgodnie oświadczyły, że następuje zmiana lidera konsorcjum - spółka (...) przejmuje obowiązki lidera, a A. G. (1) pozostaje członkiem konsorcjum. W § 2 zapisano, że spółka (...) przejmuje roboty remontowo-budowlane w zakresie realizowanym przez A. G. (1) na obiekcie Ośrodka (...) w S. jako lider konsorcjum po dokonaniu przez strony stosownej inwentaryzacji przeprowadzonych robót i stanu budowy. W § 3 zaznaczono, że porozumienie ma moc prawną z dniem wycofania przez (...) Centrum Onkologii oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy nr (...) i jej reaktywacji. W tym samym dniu spółka (...) przekazała dokument (...) z dnia 25 stycznia 2011 roku (...) Centrum Onkologii wraz z pismem przewodnim. W dniu 25 stycznia 2011 roku podpisany został też aneks do umowy konsorcjum pomiędzy spółką (...) i A. G. (1). W aneksie powołując się na ustalenia dokonane na spotkaniu w dniu 25 stycznia 2011 roku strony postanowiły wprowadzić do umowy konsorcjum zamianę o następującej treści: „Wszystkie prawa i obowiązki wynikające z umowy konsorcjum w zakresie należnym partnerowi konsorcjum, jak też z umowy z zamawiającym w zakresie należytego wykonania umowy z dniem podpisania niniejszego aneksu przyjmuje na siebie lider konsorcjum”. Dalej zaznaczono, że aneks ma moc prawną z dniem wycofania przez (...) Centrum Onkologii oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy nr (...) i jej reaktywacji. Aneks został podpisany przez A. G. (1) - oznaczoną jako partner konsorcjum oraz przez prezesa zarządu spółki (...) B. Z. - oznaczonego jako lider konsorcjum.

Sąd ustalił również, że w piśmie z dnia 26 stycznia 2011 roku (...) Centrum Onkologii oświadczyło, że w związku z zamianą lidera konsorcjum z A. G. (1) na spółkę (...) cofa oświadczenie woli z dnia 29 grudnia 2010 roku w zakresie odstąpienia od umowy nr (...). W dniu 26 stycznia 2011 roku między inwestorem - (...) Centrum Onkologii w S. oraz konsorcjum firm: Przedsiębiorstwem (...) SA w S. i (...) podpisany został ANEKS nr (...) do umowy nr (...). Na wstępie aneksu oznaczono spółkę (...) jako „lidera konsorcjum” oraz A. G. (1) jako „uczestnika konsorcjum”. W § 1 aneksu wskazano, że powstał on w związku ze zmianą lidera konsorcjum dokonaną porozumieniem z dnia 25 stycznia 2011 roku i koniecznością zmiany kierownika budowy. W związku z zawarciem aneksu nr (...) planowana wcześniej inwentaryzacja z udziałem przedstawicieli inwestora i przedstawicieli konsorcjum nie została przeprowadzona. Budowa była dalej realizowana przez konsorcjum z nowym liderem na czele. W dniu 31 stycznia 2011 roku sporządzony został protokół odbioru robót nr (...). W tym samym dniu, tj. 31 stycznia 2011 roku, spółka (...) wystawiła na rzecz (...) Centrum Onkologii w S. fakturę VAT nr (...) na kwotę 162.652,56 zł (132.237,85 zł netto). (...) Centrum Onkologii w piśmie z dnia 15 lutego 2011 roku, kierowanym do konsorcjum: spółki (...) oraz A. G. (1), powołując się na oświadczenie dotyczące cofnięcia oświadczenia woli w zakresie odstąpienia od umowy nr (...) oświadczyło, że odstępuje od naliczania kar umownych oraz uchyla notę obciążeniową wystawioną na kwotę 568.254,92 zł.

Sąd również stwierdził, że w dniu 27 kwietnia 2011 roku R. C. - działając w imieniu A. G. (1) - drogą elektroniczną poinformował L. Z., iż w załączeniu przesyła przerób oraz poprawione zestawienie na roboty dodatkowe na dzień inwentaryzacji oraz szkic inwentaryzacji powykonawczej. W dniu 5 maja 2011 roku L. Z. drogą elektroniczną poinformowała R. C., że zgodnie z ustaleniami oraz faktycznym stanem prawnym z dniem zmiany lidera konsorcjum

inspektorzy nadzoru potwierdzają wykonane zakresy robót przedstawione do zapłaty przez lidera. W dniu 6 maja 2011 roku A. G. (1) obciążyła (...) Centrum Onkologii w S. fakturą VAT nr (...) na kwotę 135.628,26 zł brutto (110.266,88 zł netto) tytułem „wykonania części zadania zgodnie z umową (...) według załącznika stanowiącego protokół odbioru + roboty dodatkowe (za roboty wykonane do dnia zmiany lidera konsorcjum)”. Faktura została podpisana tylko przez A. G. (1).

Wystawienie faktury VAT nr (...) nie zostało poprzedzone podpisaniem przez przedstawiciela zamawiającego, inspektora nadzoru inwestorskiego i kierownika budowy protokołu wykonania robót, zgodnego z § 9 umowy oraz z wzorem z załącznika do umowy nr (...). (...) Centrum Onkologii odmówiło zapłaty i odesłało tą fakturę. Natomiast w dniu 20 maja 2011 roku oraz w dniu 14 października 2011 roku (...) Centrum Onkologii oraz konsorcjum (w składzie: spółka (...) - lider, A. G. (1) - uczestnik), podpisały aneksy do umowy nr (...) oznaczone kolejnymi numerami: aneks nr (...) i aneks nr (...). W aneksach wskazano na postanowienia specyfikacji istotnych warunków zamówienia, na mocy których zlecono konsorcjum wykonanie robót dodatkowych uwzględnionych w specyfikacji. Zlecenie robót dodatkowych, opisanych w aneksach, zostało poprzedzone sporządzeniem protokołów konieczności, które podpisywali inspektorzy nadzoru i przedstawiciel inwestora. Prace dodatkowe wykonane w ciągu technologicznym przez A. G. (1) zostały rozliczone z nowym liderem. W czasie, kiedy liderem była A. G. (1), nie były wykonywane żadne roboty dodatkowe z branży budowlanej. Naprawiła ona objęte pierwotnym zakresem robót gładzie gipsowe (tynki), które wcześniej zostały przez nią położone wadliwie.

Ustaliwszy powyższe Sąd Okręgowy ocenił, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd wskazał, że powódka dochodziła kwoty 135.628,26 zł z faktury VAT nr (...) jako zapłaty wynagrodzenia za roboty budowlane na podstawie art. 647 k.c., a obejmującej zapłatę za wynikające z umowy wykonane roboty sanitarne i roboty budowlane oraz wynagrodzenie za wykonane dodatkowe roboty sanitarne i roboty budowlane. Swoje wyliczenia powódka oparła zaś na: wydruku „Przerób roboty sanitarne” - karta 104-115 - przez nikogo nie podpisanym; wydruku „Roboty dodatkowe sanitarne” - karta 116-119 - przez nikogo nie podpisanym; wydruku „Roboty budowlane wykonane przez (...) do dnia 04.02.2011 r.” - karta 120-127 - podpisanym przez kierownika budowy A. K. (1); wydruku „Roboty dodatkowe budowlane (...)” - karta 128 - podpisanym przez kierownika budowy A. K. (1). Podstawą żądania zapłaty za prace „podstawowe” sanitarne i budowlane była umowa z 7 października 2009 r. nr (...) łącząca pozwanego jako inwestora oraz konsorcjum, które tworzyły: powódka i Przedsiębiorstwo (...) spółka akcyjna w S.. Podstawą żądania zapłaty za prace „dodatkowe” sanitarne i budowlane były udzielone powódce ustne zlecenia przez inspektor nadzoru L. Z..

Sąd zauważył, iż spór między stronami w pierwszym rzędzie dotyczy tego, czy pozwany po zmianie lidera obowiązany był zapłacić powódce za prace wykonane przed zmianą lidera. Natomiast w dalszej kolejności spornym jest, czy powódka przed zmianą lidera w ogóle wykonała prace wyszczególnione w materiałach źródłowych, stanowiących podstawę do wystawienia faktury nr (...), oraz czy wynagrodzenie za te prace zostało rozliczone z konsorcjum reprezentowanym przez nowego lidera.

Wyjaśnił zatem Sąd, że zmiana lidera była podyktowana stanowiskiem inwestora, który nie chciał kontynuować umowy z konsorcjum, na którego czele stała powódka, z uwagi na niestaranność powódki w wykonywaniu umowy oraz powstałe opóźnienia. Z materiału dowodowego wynikało, że pozwany złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy, ale później - z uwagi na zmianę lidera - w piśmie z dnia 26 stycznia 2011 roku „cofnął” oświadczenie woli z dnia 29 grudnia 2010 roku w zakresie odstąpienia od umowy nr (...). W konsekwencji powyższego między pozwanym oraz konsorcjum, reprezentowanym przez nowego lidera, podpisane zostało porozumienie określone jako Aneks nr (...) do umowy nr (...), w którym strony wyraziły wolę kontynuowania umowy, z tym, że konsorcjum reprezentowane będzie przez nowego lidera. Aneks nr (...) wprost odwołuje się do porozumienia między powódką i spółką (...) z dnia 25 stycznia 2011 roku. Sąd zaś wskazał, że porozumienie z dnia 25 stycznia 2011 roku różni się od porozumienia opatrzonego datą 24 stycznia 2011 roku.

Sąd Okręgowy stwierdził, że faktura nr (...), będąca fakturą częściową, została wystawiona przez powódkę z pominięciem trybu z § 9 umowy, a nadto, materiał dowodowy nie potwierdza stanowiska powódki o obowiązywaniu porozumienia między konsorcjantami opatrzonego datą 24 stycznia 2011 roku, co Sąd ten szczegółowo uzasadniał. W konsekwencji Sąd przyjął, że warunki trójstronnego porozumienia, na jakim trzy podmioty zdecydowały się wznović stosunek umowny po odstąpieniu od umowy przez pozwanego, zostały zawarte w dwóch dokumentach : porozumieniu między konsorcjantami z dnia 15 stycznia 2011 roku (podpisanym przez powódkę i spółkę (...)) oraz aneksie nr (...) do umowy nr (...), który odwołuje się wprost do tego porozumienia (aneks nr (...) z powyższym odwołaniem podpisany został przez pozwanego i spółkę (...)). W aneksie do umowy konsorcjum konsorcjanci postanowili wprowadzić do umowy konsorcjum zamianę o następującej treści: Wszystkie „prawa i obowiązki” wynikające z umowy konsorcjum w zakresie należnym partnerowi konsorcjum, jak też z umowy z zamawiającym w zakresie należytego wykonania umowy z dniem podpisania niniejszego aneksu przyjmuje na siebie lider konsorcjum. Sąd podkreślił, że powódka podpisała zarówno porozumienie z dnia 25 stycznia 2011 roku, jak i aneks do umowy konsorcjum, godziła się więc na przejście „praw i obowiązków” z dniem podpisania aneksu przez nowego lidera - spółkę (...). Tym samym pozwany słusznie wywodzi, że po dniu 25 stycznia 2011 roku po stronie powódki nie powstało żadne roszczenie o zapłatę wynagrodzenia, a „prawo” do żądania zapłaty (i tym samym legitymacja w niniejszym procesie) przysługiwało tylko spółce (...).

Następnie Sąd I instancji akcentował, że faktura VAT nr (...), z której powódka wywodzi objęte pozwem roszczenie, została wystawiona bez zachowania umownego trybu (fakt ten ostatecznie przyznała sama powódka składając zeznania w charakterze strony, a potwierdził to w końcowej części swoich zeznań także R. C.). Faktura VAT nr (...) nie została oparta o sporządzony wcześniej protokół wykonania robót, potwierdzony przez M. C. i inspektora nadzoru inwestorskiego, podstawą jej wystawienia były natomiast materiały źródłowe obejmujące: przez nikogo niepodpisane wydruki: „Przerób roboty sanitarne” i „Roboty dodatkowe sanitarne” oraz podpisane przez kierownika budowy powódki A. K. (1) wydruki zatytułowane: „Roboty budowlane wykonane przez (...) do dnia 04.02.2011 r.” oraz „Roboty dodatkowe budowlane(...)”. W wydrukach tych jest mowa o sporządzonym jednostronnie przez powódkę protokole nr (...), do którego odwołują się również zapisy w fakturze nr (...), ale przedstawiciele pozwanego nigdy nie zatwierdzili protokołu nr (...) sporządzonego przez powódkę. Sąd wskazał, że niepodpisane wydruki nie są dowodami z dokumentu w rozumieniu art. 245 k.p.c., natomiast wydruki podpisane przez A. K. (1) są wprawdzie dokumentami, ale moc dowodowa tych dokumentów - jako wyliczeń i obmiarów sporządzonych jednostronnie przez jedną ze stron procesu (powódkę) i kwestionowanych przez drugą stronę - jest niewielka. W tym stanie rzeczy Sąd przyjął, że powódka w oparciu o opisane wydruki nie udowodniła, że po jej stronie powstało roszczenie o zapłatę wymienionych w tych wydrukach kwot. Konstatacja ta dotyczyła także robót dodatkowych. Zafakturowana przez powódkę kwota wynagrodzenia za roboty dodatkowe nie została ustalona w sposób określony w umowie, powódka samodzielnie dokonała obmiary, a następnie wyliczyła kwotę tego wynagrodzenia, z pominięciem trybu przewidzianego w umowie. Żądanie zapłaty wynagrodzenia za roboty dodatkowe, oparte o załączone do akt materiały źródłowe, zdaniem Sądu jest więc również nieuzasadnione.

O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzuciła:

1. niewłaściwe zastosowanie art. 56 k.c. polegające na uznaniu, że złożone przez pozwaną w dniu 29 grudnia 2010 r. oświadczenia o odstąpieniu od umowy nie wywołało skutku prawnego w postaci wygaśnięcia umowy nr (...);
2. błędną wykładnię oświadczenia woli pozwanego złożonego 26 stycznia 2011 roku w związku z zawarciem pomiędzy A. G. a spółką (...) porozumienia z 25 stycznia 2011 roku poprzez przyjęcie, że w drodze tego oświadczenia pozwany cofnął swoje oświadczenie z 26 stycznia 2011 r. o odstąpieniu od umowy nr (...), w skutek czego umowa ta oprócz zmiany lidera była kontynuowana na dotychczasowych zasadach, co stanowi błędną wykładnię art. 65 § 2 k.c.;

3. niewłaściwe zastosowanie art. 56 i 60 k.c. oraz błędną wykładnię art. 65 § 1 k.c. przez przyjęcie, że nie doszło do skutecznego odstąpienia od umowy przez pozwaną; a w konsekwencji:

4. nierozpoznanie istoty sprawy i nieustalenie zakresu wykonanych prac przez powódkę w czasie gdy była ona liderem konsorcjum i ich wartości, za którą to pracę powódka wystawiła fakturę VAT nr (...) i do czego była uprawniona, a za którą nie otrzymała ona należnego wynagrodzenia.

W uzasadnieniu apelująca argumentowała, wskazując na art. 61 § 1 zd. 2 k.c., że po dotarciu oświadczenia o odstąpieniu od umowy do jego adresata skutki oświadczenia nie mogą być uchylone, nawet za jego zgodą. Późniejszą, po nastąpieniu skutku odstąpienia, zgodę strony, do której skierowane zostało oświadczenie o odstąpieniu - czyli tak jak miało to miejsce w niniejszym przypadku - należy jej zdaniem traktować jako przyjęcie oferty zawarcia umowy kreującej taki sam, lecz już nie ten sam stosunek prawny. Tym samym powódka przekonywała, że oświadczenie pozwanej z dnia 26 stycznia 2011 roku, jak również porozumienie zawarte w dniu 25 stycznia 2011 roku pomiędzy członkami konsorcjum, należy rozpatrywać jedynie w kategorii nowej umowy, która jedynie pokrywała się z treścią umowy o nr (...), ale nią nie była. Takie ujęcie sprawy rodzi zaś niebagatelne konsekwencje, gdyż pozwana skutecznie odstąpiła od umowy ze skutkiem *ex tunc*. To zaś implikuje wniosek, iż umowa nr (...) nie może wywoływać żadnych skutków prawnych i nie może być podstawą roszczeń, jak przyjął Sąd pierwszej instancji. W szczególności nie można więc oceniać zasadności wystawienia spornej faktury VAT przez powódkę w kontekście procedury określonej w § 9 umowy nr (...). Dla oceny zasadności powództwa nie będą również miały znaczenia postanowienia § 8 stanowiącego o ryczałtowym wynagrodzeniu, jak również zapisy mówiące o ewentualnych pracach dodatkowych i możliwości żądania za nie wynagrodzenia. Jednocześnie także postanowienie zawarte w aneksie z dnia 25 stycznia 2011 roku do umowy konsorcjum jest nieskuteczne, gdyż dotyczy umowy, która w świetle powyższych rozważań nie funkcjonowała w obrocie prawnym. Nadto zarzucono, iż Sąd niemal w ogóle nie ustosunkował się do zasadności roszczenia w kontekście ustalenia, jakie prace zostały wykonane w spornym zakresie i jaka była ich wartość.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego w sprawie oraz przedstawił trafne rozważania prawne, które Sąd Apelacyjny w całości przyjmuje za własne. Zaznaczyć przy tym wypada, że ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji nie były kwestionowane w apelacji, jak i nie zostały sformułowane przez apelującą jakiegokolwiek zarzuty naruszenia przepisów postępowania, a w szczególności nie była kwestionowana ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Należy zaś pamiętać, iż sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (zob. uchwała Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55). W tej sprawie skarżąca nieważności postępowania nie zarzucała, a i Sąd Apelacyjny z urzędu jej nie stwierdził.

Powódka A. G. (1) zarzuciła Sądowi I instancji w apelacji naruszenie przepisów prawa materialnego, a sprowadzające się do podniesienia okoliczności, iż w świetle takich niespornych ustaleń faktycznych w sprawie doszło do skutecznego rozwiązania umowy o roboty budowlane nr (...) w wyniku odstąpienia od tej umowy w piśmie z dnia 29 grudnia 2010 r. przez pozwanego (...) Centrum Onkologii w S. oraz – jak przekonywała apelująca – braku możliwości wstecznej reaktywacji tego stosunku zobowiązaniowego poprzez cofnięcie tego oświadczenia woli przez pozwanego w piśmie z dnia 26 stycznia 2011 r.

Sąd odwoławczy uznał, że ani sformułowane w apelacji zarzuty naruszenia art. 56 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 60 k.c., ani też zarzut nierozpoznania istoty sprawy, nie zasługiwały na uwzględnienie, okazując się być nieskutecznymi z kilku względów.

Przed wszystkim rozważania Sądu odwoławczego w tej mierze należało rozpocząć od stwierdzenia, iż treść rozpoznawanej apelacji stanowi wyraz radykalnej zmiany stanowiska konsekwentnie prezentowanego dotychczas przez stronę powodową w postępowaniu toczącym się przed Sądem pierwszej instancji. Z treści pozwu, kolejnych pism procesowych powódki oraz jej zeznań dobitnie bowiem wynikało, że wywodzi ona swoje roszczenie z umowy nr (...) łączącej ją (jako członka konsorcjum) z pozwanym w przedmiocie wykonania robót budowlanych. W takim też kierunku zmierzała strona powodowa, kiedy próbowała wykazać (choć nieskutecznie), iż to porozumienie opatrzone datą 24.01.2011 r. (z nie z 25.01.2011 r.) miało stać się podstawą zmiany treści umowy konsorcjum oraz umowy o roboty budowlane nr (...). Dopiero zatem w wywiedzionej apelacji po raz pierwszy zanegowała skuteczność tej umowy poprzez wskazanie na nieodwołalność odstąpienia od umowy przez pozwaną.

Wypada w tym miejscu przypomnieć, że sąd orzeka o roszczeniu procesowym zgłoszonym przez stronę, a definiując to pojęcie trzeba sięgnąć do art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c., który stanowi, że pozew musi m.in. zawierać dokładnie określone żądanie oraz zawierać przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. Treść przytoczonych okoliczności faktycznych jest nie tylko wyrazem stanowiska strony, lecz także wskazuje istotę sporu i jednocześnie wyznacza zakres oraz kierunek postępowania dowodowego. Z podstawy faktycznej wyrasta zatem żądanie udzielenia określonej ochrony prawnej.

Tymczasem okolicznością faktyczną, na której od początku było konstruowane niniejsze powództwo, stanowiło istnienie ważnej umowy o roboty budowlane nr (...). A. G. (1) ewidentnie budowała konstrukcję swojego żądania procesowego w oparciu o treść umowy o roboty budowlane, nie kwestionując jej bytu prawnego oraz skuteczności jej reaktywowania w wyniku odwołania przez pozwanego jego oświadczenia o odstąpieniu od umowy, wytyczając tym samym granice okoliczności spornych i niespornych, które mają stanowić podstawę faktyczną orzeczenia. Odżegnywanie się nagle w apelacji od takiej podstawy faktycznej zgłoszonego w niniejszym procesie roszczenia o zapłatę należałoby zatem traktować w rzeczywistości wręcz jako przedmiotową zmianę powództwa, która jest już na etapie postępowania odwoławczego niedopuszczalna.

Zgodnie bowiem z art. 383 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. Na etapie postępowania apelacyjnego niedopuszczalne jest więc dokonywanie zmiany powództwa, czy to poprzez zmianę podstawy faktycznej dochodzonych pierwotnie roszczeń, czy też inaczej, przez wyeksponowanie nowego uzasadnienia zgłoszonego żądania, wynikającego z powołania się na przesłanki innego przepisu prawa materialnego, wskazanego jako nowa podstawa materialnoprawna dochodzonego roszczenia. Chodzi w tej regulacji też o to, że pozwany musi mieć zagwarantowaną możliwość przygotowania własnych dowodów i zgłoszenia własnych twierdzeń niejednokrotnie przeciwnych do twierdzeń strony powodowej. Nie może być więc zaskakiwany zakreśleniem odmiennej podstawy faktycznej i prawnej na etapie postępowania apelacyjnego. Natomiast w dotychczasowym orzecznictwie przyjmuje się, że zmianą powództwa są wszystkie te czynności, które prowadzą do zmiany ilościowej lub jakościowej żądania, jak również takie, które w istotny sposób zmieniają podstawę faktyczną niezbędnych ustaleń, doprowadzając do konieczności ustosunkowania się do nowego prawnego uzasadnienia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2007 r., V CSK 301/2007, OSNC 2009/2/33).

Wyrażane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym stanowisko procesowe A. G. (1) w żadnym razie nie wskazywało, aby kwestionowała skuteczność cofnięcia przez pozwanego oświadczenia z dnia 29 grudnia 2010 r., a wręcz przeciwnie - swoje roszczenie wywodziła z tej umowy nr (...).

Jednocześnie też Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, iż gdyby nawet zaaprobować tezę apelującej o skutecznym rozwiązaniu rzeczony umowy o roboty budowlane w okolicznościach tej sprawy, to w dalszym ciągu sposób rozliczenia się stron umowy i kwestie zapłaty wynagrodzenia za prace wykonane do dnia odstąpienia od umowy regulowała sama umowa - w jej § 18. Oznacza to, że w dalszym ciągu miał znaczenie stosunek umowny. Wtenczas strona powodowa

winna byłaby również wykazać, iż została dochowana procedura przewidziana we wspomnianym zapisie umownym, a jej wynikiem jest właśnie roszczenie objęte niniejszym pozwem. Powódka zaniechała jednak w niniejszym procesie podjęcia właściwej inicjatywy dowodowej nakierowanej na wykazanie swego żądania, tak co do samej zasady, jak i wysokości, mimo że to na niej spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu i stąd musiała ponieść negatywne tego konsekwencje w postaci oddalenia powództwa, o czym będzie jeszcze szerzej mowa w następnych rozważaniach.

Pomimo wszystko, Sąd Apelacyjny i tak ocenia jako nietrafną zmianę stanowiska powódki w kierunku wynikającym z apelacji, dotyczącą rzekomo nieskutecznego odwołania przez pozwanego jego wcześniejszego odstąpienia od umowy nr (...) dokonanego pismem z dnia 29 grudnia 2010 r.

Wbrew temu co twierdzi skarżąca, Sąd odwoławczy stoi na stanowisku, iż (...) Centrum Onkologii w S. było uprawnione do odwołania swojego oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy na zasadach ogólnych, tj. na podstawie art. 61 § 1 k.c. Co prawda w zdaniu drugim przywołanego przepisu mowa jest o tym, iż odwołanie oświadczenia woli złożonego innej osobie jest skuteczne, jeżeli doszło jednocześnie z tym oświadczeniem lub wcześniej. Tym niemniej powszechnie w judykaturze i doktrynie wyrażany jest pogląd, iż skuteczne jest również odwołanie późniejsze - za zgodą drugiej strony (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 lutego 2007 r., I ACa 916/06, LEX nr 298389, zob. też R. Pabis „Skutki wadliwości czynności prawnych w świetle art. 17 § 1 i 2 k.s.h.”, PPH.2001.6.17; K. Pietrzykowski, M. Wrzolek-Romańczuk „Dopuszczalność odwołania walnego zgromadzenia”, PPH.2000.12.1; D. Wajda „Rezygnacja z członkostwa w zarządzie spółki kapitałowej”, Pr.Spółek.2008.6.23; A. Janiak Komentarz do art. 61 Kodeksu cywilnego, WKP 2012). Akcentowany jest w tym kontekście cel, który przyświeca regulacji art. 61 § 1 zd. 2 k.c., który to przepis ogranicza okres, w jakim możliwe jest odwołanie oświadczenia woli, mając na względzie interesy adresata oświadczenia. Stąd też w pełni zasadne jest przyjęcie, że o ile sam adresat tego oświadczenia woli zgadza się na jego odwołanie, to wtenczas staje się to możliwe w każdym czasie za obopólną zgodą (zob. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 1952 r., C 44/52, OSNC 1953/2/43, i z dnia 3 listopada 1955 r., III CR 1562/54, OSNC 1956/2/50).

Z powyższego wynika, iż oświadczenie o odwołaniu oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy - dla jego skuteczności - ma dotrzeć do adresata równocześnie lub wcześniej niż oświadczenie o odstąpieniu, a w przypadku gdy adresat otrzymał już oświadczenie o odstąpieniu, to może ono zostać zawsze cofnięte za jego zgodą. Sąd Apelacyjny stwierdza, iż w realiach rozpoznawanej sprawy został zastosowany owy drugi z wymienionych dopuszczalnych wariantów. O takiej zgodzie wyrażonej przez adresata, konsorcjum składające się z (...) A. G. (1) i Przedsiębiorstwa (...) Spółki Akcyjnej w S., bez wątplenia świadczy zwłaszcza szereg działań stron oraz podpisanych dokumentów poprzedzających to odwołanie, które wynikają z niekwestionowanych ustaleń Sądu Okręgowego, wspartych na zebranych w sprawie materiale dowodowym. Były one wyraźnie skierowane na przekonanie (...) Centrum Onkologii w S. do kontynuowania umowy nr (...) z konsorcjum i wycofania oświadczenia o odstąpieniu od umowy dokonanego przez zamawiającego w dniu 29 grudnia 2010 r.

Mianowicie, już w dniu 4 stycznia 2011 roku odbyło się spotkanie przedstawicieli podmiotów, które zawarły przedmiotową umowę, w której zapisano, że tylko zmiana lidera konsorcjum jest jedyną realną szansą na rozpatrzenie przez (...) Centrum Onkologii możliwości wycofania się ze złożonego oświadczenia. Ustalono, że spółka (...) podejmie w terminie około tygodnia, próbę umownej zmiany lidera konsorcjum i dalszego prowadzenia budowy w sposób eliminujący dalsze problemy wynikające z nierzetelności firmy (...). Zgodnie z ustaleniami dokonanymi na spotkaniu w dniu 4 stycznia 2011 roku przedstawiciele spółki (...) podjęli więc próbę zawarcia porozumienia z A. G. (1), mającą na celu zmianę lidera konsorcjum. Ostatecznie, czego nie negocjowała już strona powodowa w apelacji, w dniu 25 stycznia 2011 roku doszło do sporządzenia dokumentu „Porozumienia”, opatrzonego datą 25 stycznia 2011 roku i podpisanego przez A. G. (1) i B. Z. - prezesa zarządu spółki (...), w którym zgodnie oświadczyły, że następuje zmiana lidera konsorcjum - spółka (...) przejmuje obowiązki lidera, a A. G. (1) pozostaje członkiem konsorcjum, zaś w § 3 sugestywnie zaznaczono, że porozumienie ma moc prawną z dniem wycofania przez (...) Centrum Onkologii oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy nr (...) i jej reaktywacji. W tym samym dniu spółka (...) przekazała dokument „Porozumienia” z dnia 25 stycznia 2011 roku (...) Centrum Onkologii wraz z pismem przewodnim. Co więcej, w dniu 25 stycznia 2011 roku został również podpisany aneks do umowy konsorcjum pomiędzy spółką (...) i A.

G. (1). W aneksie, powołując się na ustalenia dokonane na spotkaniu w dniu 25 stycznia 2011 roku, strony postanowiły wprowadzić do umowy konsorcjum zamianę o następującej treści: „Wszystkie prawa i obowiązki wynikające z umowy konsorcjum w zakresie należnym partnerowi konsorcjum, jak też z umowy z zamawiającym w zakresie należytego wykonania umowy z dniem podpisania niniejszego aneksu przyjmuje na siebie lider konsorcjum”, zaznaczając i tym razem, że aneks ma moc prawną z dniem wycofania przez (...) Centrum Onkologii oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy nr (...) i jej reaktywacji. W wyniku takich działań konsorcjantów, pismem z dnia 26 stycznia 2011 roku (...) Centrum Onkologii oświadczyło, że w związku z zamianą lidera konsorcjum z A. G. (1) na spółkę (...) cofa oświadczenie woli z dnia 29 grudnia 2010 roku w zakresie odstąpienia od umowy nr (...). W tym samym dniu podpisany został także aneks nr (...) właśnie do umowy nr (...), następnie budowa była dalej realizowana przez konsorcjum z nowym liderem na czele, w tym podpisane zostały też dwa kolejne aneksy (nr (...)) do tej umowy.

Chronologia oraz wydzwięk wszystkich przywołanych wyżej działań członków konsorcjum – wykonawcy z umowy (...) wskazuje zatem wyraźnie, że miały one doprowadzić do odwołania przez zamawiającego jego oświadczenia o odstąpieniu od umowy i dalszego kontynuowania tej właśnie, a nie innej umowy. Temu miała służyć zmiana lidera konsorcjum, o co postulował zamawiający i na co zgodziła się spółka (...), jak i sama A. G. (1) podpisując porozumienie z 25.01.2011 r. oraz aneks do umowy konsorcjum w tym samym dniu. Nie może więc obecnie powódka zasadnie zaprzeczać wymowie przytoczonych wyżej faktów. Co więcej, umowa (...) była – po takim cofnięciu oświadczenia o odstąpieniu od niej – dalej realizowana, zmieniana na drodze aneksów, a żadna ze stron nie podważała jej mocy obowiązującej. Także sama strona powodowa, aż do momentu wywiedzenia rozpoznawanej apelacji, tak na etapie przesądowym, jak i już w postępowaniu przed Sądem I instancji, wywodziła swoje roszczenie z umowy i nie negowała jej reaktywacji w wyniku skutecznego odwołania oświadczenia o odstąpieniu od niej przez pozwaną. Nie wspominając już o tym aspekcie sprawy, który strona powodowa zdaje się zupełnie pomijać, że przecież takie prezentowane przez nią aktualnie odmienne stanowisko aktualizowałoby także kwestię kary umownej naliczonej pierwotnie konsorcjum przez pozwaną w związku z odstąpieniem od umowy.

W tym stanie rzeczy w pełni uprawniony jest wniosek, iż odwołanie przedmiotowego oświadczenia w piśmie z dnia 26.01.2011 r. nastąpiło skutecznie i stosunkowi umownemu stron został przywrócony byt prawny. Stąd Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia zarzucanych w apelacji przepisów prawa materialnego, ani nie uchybił zasadom wykładni. W rezultacie zaś słusznie Sąd ten konstatawał, iż skoro powódka podpisała zarówno porozumienie z dnia 25 stycznia 2011 roku, jak i aneks do umowy konsorcjum, to godziła się na przejęcie „praw i obowiązków” z dniem podpisania aneksu przez nowego lidera - spółkę (...), a zatem po tym dniu nie powstało po jej stronie żadne roszczenie o wynagrodzenie, zaś uprawnienie do żądania zapłaty (i legitymacja czynna w niniejszym procesie) przysługiwać mogło ewentualnie tylko liderowi konsorcjum - spółce (...).

Abstrahując jednak nawet całkowicie od przedstawionych powyżej wniosków oraz ocen, najistotniejszą kwestią - przesądającą o wyniku sprawy niezależnie od przyjęcia takiej czy innej koncepcji prawnej rozstrzygnięcia odnośnie omawianego wyżej odstąpienia pozwanego od umowy – jest w opinii Sądu Apelacyjnego to, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na uwzględnienie jej powództwa w jakiegokolwiek części. Właściwa w przekonaniu Sądu odwoławczego jest więc taka ocena materiału dowodowego przez Sąd I instancji, że zaoferowane dowody nie są wystarczające do tego, aby stwierdzić, iż powódka wykonała roboty w takim zakresie, w jakim twierdzi i na nim opiera swe żądanie, że wykonała je w trybie określonym w umowie, a wreszcie, że wartość tych robót jest taka, na jaką opiewa należność wskazana w fakturze VAT nr (...). Nie ma zatem racji skarżąca, zarzucając Sądowi Okręgowemu zaniechanie rozpoznania istoty sprawy, które miałyby się przejawiać przede wszystkim w nieustaleniu przez Sąd I instancji zakresu wykonanych prac przez powódkę w czasie, gdy była ona liderem konsorcjum oraz ich wartości. Prezentowane w tej mierze przez apelującą stanowisko zupełnie bowiem pomija obowiązki stron w zakresie dowodzenia określone w art. 3 i 232 k.p.c. oraz nie uwzględnia wynikającego z art. 6 k.c. rozkładu ciężaru dowodu w niniejszym procesie, zainicjowanym przez A. G. (1). Niezależnie od tego, czy rozpatrywać jej żądanie na płaszczyźnie art. 647 k.c., czy w świetle uregulowań dotyczących odstąpienia od umowy, to konsekwentnie na powódce spoczywał obowiązek wykazania zasadności oraz wysokości jej roszczenia, a z którego się nie wywiązała. Natomiast bierność w zakresie postępowania dowodowego, wywołująca jego niekompletność oraz brak możliwości dokonania pełnych

ustaleń przez Sąd pierwszej instancji dotyczących istnienia jej roszczenia, obarcza negatywnymi konsekwencjami procesowymi stronę powodową.

Proces cywilny - jak wynika z art. 232 k.p.c. - jest wszakże procesem kontradyktoryjnym, gdzie obowiązkiem stron toczących spór jest wykazanie swoich racji. Podstawowa w aktualnie obowiązującym modelu procesu cywilnego zasada kontradyktoryjności urzeczywistnia się najpełniej w nałożonych przez ustawodawcę na strony powinnościach w zakresie postępowania dowodowego. W szczególności, obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na tej z nich, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a zatem powinno być ono udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą. Nie wymagają dowodu fakty notoryjne, objęte domniemaniami oraz przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną (art. 229 k.p.c.).

Faktów, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie (tworzących prawo podmiotowe) powinien w związku z tym dowieść w zasadzie powód. To zatem A. G. (1) powinna była udowodnić swoje żądanie procesowe, tak co do samej zasady, jak i co do wysokości. Dochodząc zapłaty nie otrzymanego wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane, powódka winna była nade wszystko wykazać, jaki konkretnie zakres robót wykonała oraz jaka była wartość tych prac. Akceptując w całości stanowisko prawne Sądu Okręgowego należy powtórzyć, iż A. G. (1) nie wywiązała się z takiego obowiązku dowodzenia, a oprócz tego ewidentnie nie zostały spełnione też wymogi określone w umowie dotyczące warunków rozliczeń za roboty podstawowe i dodatkowe w trybie § 8 i § 9 umowy. Istotne jest przy tym, iż apelująca nie zarzuciła Sądowi pierwszej instancji przekroczenia zasad swobodnej oceny dowodów statuowanej w art. 233 § 1 k.p.c. Okoliczność bowiem, czy strona wywiązała się ze swojego obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne, nie należy do materii objętej dyspozycją art. 6 k.c., a stanowi aspekt mieszczący się już w domenie przepisów procesowych, które sąd drugiej instancji ocenia tylko na zarzut (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2000 r., V CKN 64/00, OSNC 2000/12/232).

Dla porządku wypada więc przypomnieć, iż w odpowiedzi na pozew, a także w sposób konsekwentny na późniejszych etapach procesu, strona pozwana podważała okoliczność wykonania przez A. G. (1) zakresu robót budowlanych objętych jej żądaniem oraz podaną przez nią wartość zrealizowanych prac wskazaną w fakturze VAT nr (...). Tymczasem strona powodowa dla poparcia swego stanowiska zaoferowała właściwie tylko dowody z dokumentów prywatnych (a nawet nie w całości), których moc dowodowa została prawidłowa określona przez Sąd pierwszej instancji. Stosownie do art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi bowiem dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Stąd zgodnie z art. 253 k.p.c. jeśli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego, a spór dotyczy dokumentu pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, to wtenczas prawdziwość tego dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać. W konsekwencji takich uregulowań prawnych podpisane przez A. K. (1), wykonującego z jej ramienia funkcję kierownika budowy, wydruki zatytułowane: „Roboty budowlane wykonane przez (...) do dnia 04.02.2011 r.” oraz „Roboty dodatkowe budowlane (...)” mogły stanowić jedynie dowód tego, iż osoba taka złożyła wspomniane oświadczenia, ale w żadnym razie nie stanowiły samoistnie dowodu zgodności treści tych oświadczeń z rzeczywistym stanem rzeczy. Nadto, powódka nie zawnioskowała też choćby o przesłuchanie w charakterze świadka A. K. (1). Z kolei pozostałe wydruki („Przerób roboty sanitarne” i „Roboty dodatkowe - sanitarne - (...)”) nie zostały w ogóle podpisane, stąd nie miały nawet waloru dokumentu. Dodatkowo zeznania świadków zawnioskowanych przez stronę pozwaną podważały rzetelność treści tych dokumentów i wydruków, a w części potwierdzały, że należności za prace zostały już rozliczone z liderem konsorcjum - spółką (...), po zmianach dokonanych za zgodną wolą stron w styczniu 2011 r. Nie zostały wreszcie przedłożone przez powódkę żadne podpisane przez przedstawicieli pozwanej dokumenty, które można byłoby traktować jako przyznanie wykonania ściśle określonego zakresu prac, o oznaczonej wartości. Natomiast treść umowy (...) oraz pozostały zebrany materiał dowodowy świadczyły o tym, iż protokół powódki oznaczony numerem (...) i faktura VAT nr (...) zostały wystawione poza porządkiem rozliczania robót zgodnie z regulacjami umownymi, a de facto powódka samodzielnie dokonała obmiary i wycyliła kwotę dochodzonego wynagrodzenia.

Sąd Apelacyjny pragnie nadto podkreślić, iż w sytuacji, kiedy powstał spór co do zakresu robót wykonanych przez powódkę oraz ich wartości (nadal abstrahując od kwestii posiadania przez nią uprawnienia do żądania takiej

zapłaty bezpośrednio od pozwanego), to jego rozstrzygnięcie wymagało tak naprawdę wiedzy specjalnej z zakresu budownictwa. Dostrzec zatem w tym miejscu należy, iż strona powodowa reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika zaniechała również zgłoszenia w niniejszej sprawie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego.

W świetle przedstawionych wyżej uwag stwierdzić trzeba, iż obojętnie nawet z jakiej podstawy faktyczno-prawnej powódka wywodziła ostatecznie swoje roszczenie oraz czy była uprawniona, nie będąc liderem konsorcjum, do wystąpienia z żądaniem zapłaty przeciwko pozwanej, niezmienną przyczyną oddalenia powództwa wytoczonego przez A. G. (1) pozostawało nie udowodnienie przez nią istnienia wierzytelności za prace określone w fakturze VAT nr (...), opiewającej na należność dochodzoną w tym procesie. Zgodnie z art. 6 k.c. obowiązek dowodu w tym zakresie spoczywał bowiem na powódce i dopiero w razie gdyby wykazała takie okoliczności, to ciężar dowodu zostałby przerzucony na stronę pozwaną, do czego jednak w realiach rozpoznawanej sprawy nie doszło.

Mając na uwadze powyższe argumenty Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zaś na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99 i art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. poz. 490).

SSA A. Kowalewski SSA E. Buczkowska-Żuk SSA R. Iwankiewicz